

POSTACIE POLARYSTYKI

Maria Agata Olech¹, Jerzy Pereyma²

¹Institut Botaniki Uniwersytetu Jagellońskiego

²Klub Polarny PTG

jerzy.pereyma@uni.wroc.pl

STANISŁAW MISZTAŁ – HWIEJ 1942 – 2012

7 czerwca 2012 odszedł od nas na zawsze Stanisław Miształ, polarnik, kierownik wypraw naukowych PAN do stacji polskiej na Spitsbergenie, grotołaz, taternik, przewodnik beskidzki kl. I, instruktor wspinaczki sportowej.

Stanisław Miształ urodził się 26 listopada 1942 w Rzeczycy Księżej. Już od młodych lat zafascynowany był speleologią. Taternictwo jaskiniowe uprawiał od 1960 r. a od 1964 był członkiem Speleoklubu Aven Sosnowiec, w którym pełnił funkcje skarbnika i sekretarza (1967 – 1972), a następnie prezesa (1972 – 1981). Po połączeniu sosnowieckiego speleoklubu z klubem z Dąbrowy Górniczej został prezesem Zagłębiowskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego. Przez wiele lat był organizatorem i szefem ogólnopolskich obozów speleologicznych. Do ważniejszych wyjazdów, w których uczestniczył jako grotołaz, można zaliczyć wyprawę speleologiczno – etnograficzną do Algerii i Nigru (1974), wyprawy speleologiczne do Francji i Hiszpanii (jaskinie Sima GESM i Goufre Berger, 1981), na Kubę (1983) oraz do Malezji i Indii (1988).

Od młodości uprawiał także alpinizm, w 1968 r. wstąpił do Klubu Wysokogórskiego Zakopane. Był instruktorem wspinaczki sportowej i starszym instruktorem taternictwa jaskiniowego. Przez wiele lat przewodniczył Komisji Egzaminacyjnej KTJ PZA na Polskę południową.

Stanisław Miształ działał też w reaktywowanym Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, gdzie pełnił wiele funkcji, a także był organizatorem wielu wycieczek i prelekcji. Był członkiem Straży Ochrony Przyrody, od 2003 r. społecznym opiekunem zabytków. Do rozlicznych zainteresowań Staszka należały też filatelistyka i numizmatyka (modelarstwo). Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Filatelistów – do którego należał od 1984 r.

Był także prezesem Beskidzkiego Towarzystwa Numizmatycznego, a także współautorem książki „Bielsko - Białskie ślady w numizmatyce”.

W ostatnich 30 latach największą pasją Hwieja była polarystyka. Zaczęło się od wyjazdu w 1979 r. na Spitsbergen z wyprawą glajospeologiczną Uniwersytetu Śląskiego, kierowaną przez prof. Mariana Pulinę. Stanek był szefem grupy speleologów współpracujących z naukowcami. Współautor niniejszego wspomnienia był wówczas uczestnikiem wyprawy PAN 1979/80. Hwiej wspominał, że to z nim poznawał lodowce polarne. Eksploracja systemów jaskiń lodowych w lodowcach południowego Spitsbergenu przyniosła duże sukcesy i była kontynuowana w latach 1983 i 1998. Spektakularnym sukcesem „Hwieji” w lecie 1983 roku był trawers przez czoło lodowca Torrela (20 km), seraki i przepastne szczeliny, dojście do Calypsobyen, a następnie powrót do Stacji Uniwersytetu Wrocławskiego zblizoną trasą. Grotołazi osiągnęli rekordową głębokość 85 m we wnętrzu lodowca Werenskiolda, przy czym pomiaru studni lodowcowej dokonali na głębokość 92 m. Rezultatem współpracy naukowców i grotołazów jest m.in. publikacja autorstwa Stanisława Misztala i Mariana Puliny p.t. *Investigation of glacier caves* [in:] *Field investigations performed during the glaciological Spitsbergen expedition in 1983. Interim report*, Uniwersytet Śląski, Katowice, s. 26-33. W tych eksploracjach brał również udział współautor niniejszego opracowania i było to dla niego wyróżnieniem, ponieważ Stanek mawiał: „byłeś moim nauczycielem glaciologii”.

Stanisław Misztal był kierownikiem wypraw polarnych Polskiej Akademii Nauk na Spitsbergen do polskiej Stacji Polarnej im. Stanisława Siedleckiego w Hornsundzie w latach 1985/86 i 1999/2000. Ostatni raz Spitsbergen odwiedził w 2011, odbywając trekking przez wyspę Księcia Karola i Ziemię Oskara II.

Od 1979 r. był aktywnym członkiem Klubu Polarnego. Od gwarnej Stacji w Hornsundzie wolał kameralny pobyt i dysputy przy herbacie, w małym „Werenhusie” – Stacji im. Stanisława Baranowskiego Uniwersytetu Wrocławskiego, przy czoło lodowca Werenskiolda. Wraz z grupą czynnie uczestniczył w remontach „wrocławskiego domu pod buegunem”. Przyjeżdżał do Wrocławia, gdzie dyskutowaliśmy wspólne wyprawy glajospeleologiczne. Na rok przed przedwczesną śmiercią wystąpił na sesji 40-lecia „Werenhusa” we Wrocławiu z referatem o badaniach speleoglacjologicznych lodowców Spitsbergenu. Był w doskonałej kondycji. Mówił, jak to Hwiej spokojnie, z głębokim namysłem i półżartem, bogato

Postacie polarystyki

ilustrując wystąpienie fotografiami oraz schematami przekrojów jaskiń lodowcowych. Jego imiennik, najwybitniejszy polski glaciolog, nauczyciel nas wszystkich – Staszek Baranowski, tragiczna, przedwczesna ofiara polskich badań glaciologicznych w Antarktyce, byłby zachwycony rozwojem, niedostępnej w Jego latach, aktywności glajospeleologicznej. Dzięki Stankowi Misztalowi, bezpośrednio badania systemów drenażu wewnętrznego lodowców polarnych i rozumienie „kriokrasu” stały się dostępne, choć wciąż trudne.

Śmierć zastała go w Stacji Turystycznej PTT na Polanie Hondraski, gdzie jako chatar rezydował do końca życia. Miał bogate plany i wybierał się na Spitsbergen, był w trakcie organizowania kolejnej wyprawy. We wspomnieniach kolegów i przyjaciół pozostanie jako wspaniały organizator i kierownik wypraw, który wprowadzał nastrój prawdziwego koleżeństwa, spokoju i poczucia bezpieczeństwa.

